

DJ Tuniziano & Tede, To Coś (prod. Sir Michu)

Miało nas nie być tu, jednak
Nie zaśniemy już bez nas
Cóż?
To jest jak jedna wielka kurewska poezja
Ups
Wczoraj nad Polską był znów deszczowy pejzaż
I znów deszczowy bit kapał w ich tekstach
Ekspresja i depresja
W rapie trochę być, beksa
Dziś, sekwencja
O,
Wpierdalać jeszcze ekstra kit
Kolejny zestaw, wiesz?
ekstra kit
jest taki, jest taki
nie da się nie znać ich

Miało nas nie być tu, jednak
Brud, miarkować smutno
Tanie prawdy, true school
Tamto pranie mózgu
Ofiarę dla mnie złóż tu
Ofiarę dla mnie w kruszcu
Ofiarowanie bóstwu
Lecz mi u stup siema
Zmieniam ustrój

Mam ten flow co urywa głowę
Lubisz to, lubisz to coś, coś
Czy ktoś sprawdzi co?
Choć lat nam przybywa
Lubisz to, lubisz to coś, coś
/2x

Pachnie zmiana
Zamiast rap gry dinozaury
23 razy bardziej wolę słuchać nowej Miley Cyrus
Suck my feet, Jamesa na feat
Często z miejsca mówią mi: Pożeracz płyt
Alarm
Teraz zapierdalałam i
Falami, falami
Odpierdala mi
Mity obalam im
Prawda czy fałsz?
Bo miałem tripla, Obama i Mickey Mouse
O co common mi?
Stawiam horoskop:
Następny rok też jest mój
Pozdrawiam Kurt Rolson
Idę na ilość stylów
Stawiam na hurt mocno
A ty się w chuj wio stąd

Mam ten flow co urywa głowę
Lubisz to, lubisz to coś, coś
Czy ktoś sprawdzi co?
Choć lat nam przybywa
Lubisz to, lubisz to coś, coś
/2x

Gdy wchodzę na imprezkę
Wtedy widzisz kto ma rap gra
Jakbyś w ty oglądał western

Rio Grande
Do salonu wchodzę krzesłem
Szczęki ryją bandę
Jestem kierownikiem tej produkcji, ziomuś
Janek ..
Kiedy wchodzę na imprezkę, Tede
Wie, że wchodzę ja
Wie, że wchodzę ja
Gorący ja
Zespawałem koniec z końcem
To bolące, ta
To bolące, ta
To bolące, ta
Znowu w drodze do szczytu
Weź się broń, to ja tytuł
Mam kontent typu
Wyhaczę typów
Z robię pogrzeb zeszytów, stypu
Usypuj stos
Szykuj się sztos
Nie masz dość?
Jak nie ma mnie
Masz dość?

Mam ten flow co urywa głowę
Lubisz to, lubisz to coś, coś
Czy ktoś sprawdzi co?
Choć lat nam przybywa
Lubisz to, lubisz to coś, coś
/2x